

Henryk Stawniak

"Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II", T. IV: "Doczesne dobra Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy", Tadeusz Pawluk, Olsztyn 1990 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 34/3-4, 241-247

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wiary i nie ma u konkretnego człowieka żadnego pragnienia łaski zbawienia, powstaje wątpliwość faktyczna, czy intencja ogólna czynienia tego co zwykł czynić Kościół, rzeczywiście istnieje. Osobista wiara wprawdzie nie stwarza sakramentalności małżeństwa, lecz bez niej ważność sakramentu zostaje podważona (s. 97—98).

W podsumowaniu swojej pracy J. Eder między innymi zaznacza, że w nauce soborowej i konsekwentnie w nowym kodeksie przez określenie *foedus matrimoniale* nie dokonał się żaden tylko terminologiczny przełom, lecz przyniósł on nowe teologiczno-prawne aspekty zagadnień związanych ze wspólnotą małżeńską. Choć one zawsze były częścią składową nauki o małżeństwie, ale w tej optyce zostały głębiej i pełniej naświetlone. Wobec powszechnej sekularyzacji małżeństwa przez różne czynniki, zdaniem Autora, przedstawienie stronom, iż nie tylko przez ich działanie i na nich samych się ono opiera, ale również że przez Boga jest współtworzone i On ich łączy we wspólnotę, może dać narzeczonym nadzieję. (s. 106).

Pod koniec dzieła zamieszczono dodatek (s. 107—109) w postaci łacińskich tekstów kanonów z 1917 i 1983 roku oraz kolejnych schematów prawa w analizowanej materii.

Praca stanowi ważny przyczynek w coraz wnikliwszym odczytywaniu nowego prawa małżeńskiego. Rozprawa pisana pod kierunkiem światowej sławy kanonisty, jest pracą na wskroś naukową, solidną, metodyczną, dobrze udokumentowaną źródłami i literaturą pomocniczą (s. VII—XVIII). Można by jedynie wyrazić życzenie wyjścia bardziej poza niemiecko-języczną literaturę. Wspomniane już przewodnictwo prof. W. Aymansa zapewne pozwoliło Autorowi na wykazanie subtelności myślenia, dostrzeganie pewnych implikacji teologiczno-prawnych. Należy życzyć J. Ederowi następnych równie udanych prac, które wzbudzą zainteresowanie zarówno wykładowców jak i studentów prawa kanonicznego, wzbogacając literaturę kanoniczną.

Ks. H. Stawniak SDB

Ks. Tadeusz Pawluk, Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II T. IV.

Doczesne dobra Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy, Olsztyn 1990, ss. 468.

Polska literatura kanonistyczna wzbogaciła się o gruntowny komentarz do nowego kodeksu prawa kanonicznego. Ks. prof. dr hab. T. Pawluk, ceniony wykładowca w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie oraz w Wyższym Seminarium Duchownym „Hosianum” w Olsztynie, opublikował czwarty (ostatni) tom swojego podręcznika. Przedmiotem rozważań prezentowanej pozycji są trzy ostatnie księ-

gi kodeksu z 1983 roku wyartykułowane *expressis verbis* w tytule książki. Tematyka ksiąg — jak uzasadnia Autor we wstępie — tworzy pewną całość. Jeśli przyjmiemy, że księga pierwsza kodeksu ma charakter wprowadzający i ogólny, księga zaś druga, trzecia i czwarta ukazuje Kościół w jego wymiarze duchowym, to księga piąta, szósta i siódma, obejmują sprawy wynikające z ludzkiego i doczesnego wymiaru Kościoła: sprawy dóbr doczesnych, sprawy karne oraz sprawy procesowe. Specyfika tych spraw i podbudowa teologiczna, zgodnie z tendencją posoborowej reformy prawa, pozwala jednak widzieć je i podporządkować naczelnej zasadzie Kościoła: *Salus animarum suprema lex*.

Komentarz do księgi piątej, czyli do spraw dotyczących majątku kościelnego (s. 25—61) otwiera zasadniczą część prezentowanej pozycji i stanowią zwięzłą analizę 57 kanonów nowego unormowania kościelnego prawa. Po wstępnych uwagach odnośnie do dóbr doczesnych w ogólności, zgodnie z porządkiem tytułów kodeksowych, Autor omawia kolejno o nabywaniu dóbr, zarządzaniu dobrami, umowach ze szczególnym uwzględnieniem alienacji oraz o pobożnych zapisach w ogólności i pobożnych fundacjach. Bardzo cenne jest zaakcentowanie i osadzenie powyższej problematyki w teologii dóbr doczesnych Kościoła, głównie Vaticanum II. W tej nauce majątek kościelny znajduje swoje uzasadnienie i właściwy jemu cel tj. „do godnego sprawowania kultu Bożego, do zapewnienia odpowiedniego utrzymania duchowieństwa, jak również do wykonywania dzieł świętego apostołstwa czy miłości, zwłaszcza wobec potrzebujących” (Dekret *Presbiterorum ordinis*, nr 17, por. także kan. 1254 § 2). Pozwala to także zrozumieć odejście aktualnego ustawodawstwa od pierwszorzędnej roli beneficjum, a przyznanie jej urzędowi kościelnemu. Kościół chce posługiwać się dobrami doczesnymi w takim stopniu, w jakim jest to potrzebne do realizacji jego misji. W swoim wykładzie ks. Pawluk przybliży i wyjaśni pojęcia oraz treści zawarte w skondensowanej materii prawa językiem zrozumiałym i praktycznym, odwołując się przy tym także do prawa cywilnego. Autor niejednokrotnie podaje wymogi tego prawa np. ss. 47, 54—56. Dzięki precyzji języka czytelnik ma możliwość rozróżnienia pobożnych zapisów od pobożnych fundacji, co nie jest tak oczywiste zarówno z norm jak i niektórych komentarzy. Interesujący komentarz przy redukcji zobowiązań mszalnych, wydaje się, że mógłby jeszcze przy referowaniu § 3 kan. 1308 zawierać dopowiedzenie, że paragraf ten nie udziela biskupowi prawa redukcji stypendiów manualnych z powodu dewaluacji pieniądza. Wynika to z litery normy i dyskusji w ramach reformowania kodeksu. Czytelnik chętnie zapoznałby się z aktami, które należy zaliczyć do nadzwyczajnego zarządzania (por. kan. 1277) i z sumą, zwłaszcza największą, istotną przy alienacji dóbr (por. kan. 1292 § 1), ale nie z winy Autora tego nie ma. Kon-

ferencja Biskupów naszego kraju z różnych przyczyn jeszcze ich nie ustaliła.

Prawo karne Kościoła, czyli całokształt norm prawnych dotyczących konsekwencji naruszenia prawa kościelnego, stanowi przedmiot dalszych analiz (s. 65—155). Ta partia komentarza jest podzielona na dwie części. W 6 rozdziałach pierwszej części poruszono zagadnienia związane z karaniem przestępstw w ogólności, ustawa karna i nakaz karny, podmiot podległy sankcjom karnym, kary i inne środki karania, aplikowanie kar oraz ustanie kar. Druga natomiast część traktuje o karach za poszczególne przestępstwa tj. za przestępstwa przeciwko religii i jedności Kościoła, władzom kościelnym i wolności Kościoła, uzurpacji zadań kościelnych oraz przestępstw związanych z wykonywaniem tych zadań, fałszowania prawdy, przeciwko specjalnym obowiązkom, przeciwko życiu i wolności człowieka. Rozważania zamykają uwagi poświęcone ogólnej normie karania kan. 1399. Porządek rozważań jest odbiciem kodeksowym, co ułatwia korzystanie z komentarza. Należy dodać, że ogromna większość kanonów ma swoje własne tytuły. Wymagało to pracy, niekiedy znacznej, ale poniesiony trud owocuje, gdyż czytelnik zanim zapozna się z całym komentarzem, już wie, o czym dany kanon traktuje. Uderza fakt, iż mimo, że nowy kodeks, nie podaje definicji pojęć czy instytucji, to Autor takowe przytacza, by ułatwić czytelnikowi obracanie się w tej trudnej materii, korzystając zwłaszcza z określeń poprzedniego kodeksu (por. dla przykładu ss. 68, 72, 82 itd.). W tej części prezentowanej publikacji zaznacza się wyraźnie praktyczny i duszpasterski charakter narracji (por. relację o zawieszeniu cenzury s. 96, czy też s. 111, gdzie Autor zbiera wszystkie ekskomuniki *latae sententiae* zastrzeżone Stolicy Apostolskiej). Referowanie kanonów jest wzbogacone o najnowsze wypowiedzi Kurii Rzymskiej. Mówiąc o przestępstwie zniewagi sakramentu pokuty przytacza Autor orzeczenie Kongregacji do Spraw Nauki Wiary z 1988, które mówi, że ktokolwiek posługuje się technicznymi urządzeniami, podsłuchuje lub rejestruje rozmowę między spowiednikiem i penitentem, przeprowadzoną podczas spowiedzi sakramentalnej, albo rozgłasza tę rozmowę środkami społecznego przekazu, podlega karze ekskomuniki *latae sententiae* bez względu na to, czy przedmiotem tej rozmowy są czyny prawdziwie czy zmyślane, własne czy cudze (AAS 80 (1988) 1367). Przy przestępstwie przerwania ciąży (kan. 1393) odwołano się do odpowiedzi Papieskiej Komisji Interpretacji Prawa z 19 I 1988, która stanowi, iż pod wspomniany kanon podpada również zabicie dojrzałego płodu.

Księga VII, zatytułowana *De processibus* (kan. 1400—1752), jest potraktowana ze szczególną wnikliwością. Komentarz jest przedstawiony w sześciu częściach, w których kolejno jest mowa: o sądach w ogólności, o procesie spornym, o niektórych procesach szczególnych, o procesie karnym o sposobie postępowania przy rekursach

administracyjnych i usuwaniu lub przenoszeniu proboszczów oraz zasadach procesu kanonizacyjnego. Wydaje się zbędnym omawianie wartości treściowej poszczególnych części wyżej zasygnalizowanych, natomiast kilka spostrzeżeń natury ogólnej. Duża ilość kanonów tej książki (353), tym samym wielość różnych problemów, wymagało od Autora dużej erudycji, by umiejętnie dokonać analizy przepisów kościelnych, dając jednocześnie pełną syntezę zagadnień wynikających z tego prawa. Zauważa się przy tym jak biegle posługuje się Autor nowym kodeksem. Również dobra znajomość poprzedniego prawa przyczynia się do tego, że często są zaznaczone zmiany jakie się dokonały. Czytelnik zatem ma możliwość nie tylko zapoznania się z aktualnym prawem, ale też z tendencjami, innowacjami i ewolucją norm.

Z zainteresowaniem otworzyłem komentarz w miejscu, gdzie znajdują się wyjaśnienia na temat spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa, ponieważ z tym procesem spotykamy się najczęściej. W temacie właściwości sądowej zwraca uwagę ks. Pawluk na większą ilość jej tytułów. Strona powodowa, która zamierza zaskarżyć swoje małżeństwo, ma do wyboru bowiem 4 trybunały pierwszej instancji. Tytuły miejsca zawarcia małżeństwa i miejsca pobytu stałego lub tymczasowego strony pozwanej (te były uprzednio), oraz miejsca stałego strony powodowej i usytuowania większości środków dowodowych. Aktualne prawo nie stawia żadnych warunków małżonkom, którzy pragną wnieść sprawę o orzeczenie nieważności swojego związku, podczas gdy w świetle dawnego prawa nie mógł tego uczynić małżonek będący bezpośrednią przyczyną nieważności, również ekskomunikowany i niekatolicki. Słusznie Autor akcentuje, że w procesie małżeńskim dowartościowane zostały zeznania stron, zwłaszcza w kontekście ich wiarygodności potwierdzonej przez świadków. Większą rolę odgrywają też dowody posiłkowe. Nie ma obowiązku powoływania dwóch biegłych, sędzia bowiem wzięwszy pod uwagę autorytet biegłego i naturę aktu sprawy, może zdecydować, iż opinia jednego wystarczy. Wydaje się, że w tym temacie można by więcej miejsca poświęcić potrzebie krytycznego stosunku sędziego do ekspertyz biegłych, gdyż są to sprawy istotne. Autor wprawdzie odsyła do lektury papieskiego przemówienia i opracowania tego tematu, ale zapewne korzystniejszym dla czytelnika byłby fachowy komentarz.

Według nowego prawa nikt, nawet obrońca węzła, nie jest zobowiązany do wniesienia apelacji od wyroku orzekającego po raz pierwszy nieważność małżeństwa. Jednakże taki wyrok wraz z aktami sądowymi musi być przesłany do trybunału apelacyjnego z urzędu, celem ponownego rozpoznania sprawy.

Opracowanie procesu zmierzającego do uzyskania dyspensy od małżeństwa zawartego, lecz nie dopełnionego zawiera szereg doniosłych treści i ustaleń. Opiera się ono również na najnowszym dokumen-

cie *Litterae circulares de processu super matrimonio rato et non consummato* (20 XII 1986). Po wstępnych historycznych wyjaśnieniach, Autor omawia dalej problemy związane z przyjęciem prośby o dyspensę i instrukcję procesu. Podkreśla się ważną funkcję biskupa i jego współpracowników sądowych. Zwracają uwagę na siebie argumenty moralne, często decydujące w ustalaniu niedopełnienia. Nie omieszkał też zaznaczyć Autor o różnicy w ujęciu dopełnienia małżeństwa w sensie medycznym i kanonicznym oraz że akt ten powinien być podjęty w sposób ludzki. Tę ostatnią sprawę podkreśla się zarówno w kanonie 1061 § 1 jak i we wspomnianym liście Kongregacji Sakramentów. Wystarczy jednak, jeśli będzie on dobrowolny wirtualnie, byleby nie był dokonany pod przymusem. Elementy psychologiczne, które zwykle podnoszą wartość czynu ludzkiego, nie są wymagane.

Zgodnie z kan. 1705 § 1 wszystkie akta wraz ze swoim wotum i uwagami obrońcy węzła, biskup powinien przesłać do Stolicy Apostolskiej. W tym temacie ks. Pawluk zaznaczył, że w diecezjach polskich do niedawna obowiązywała odmienna praktyka procesu o niedopełnienie małżeństwa, oparta na indulcie *Extraordinaria adiuncta* z 1 III 1950. Akta kierowano do specjalnego Trybunału Prymasowskiego, a do Stolicy Apostolskiej przesyłano jedynie relację Prymasa, wota biskupa diecezjalnego i konsultora prymasowskiego oraz uwagi diecezjalnego i prymasowskiego obrońcy węzła; akta oryginalne przesyłano do Kongregacji tylko na jej wyraźne żądanie. Wspomniany indult odwołano pismem Kongregacji Sakramentów z dnia 22 I 1988 roku. W końcu refleksji o dyspensie papieskiej jest mowa o ewentualnej klauzuli zabraniającej (*vetito* bądź *ad mentem*) zawarcia nowego związku małżeńskiego. Zasadniczo zakaz wyrażony przez nią nie ma znaczenia unieważniającego, ale przed zawarciem nowego małżeństwa winna być usunięta. W tym względzie pojawiają się trudności-pytania: kto usuwa wspomnianą klauzulę? (por. M. Pastuszko, notka w komunikatach na ten temat, PK 32 (1989) nr 1—2, s. 263—269).

Czytelnika może zdziwić szósta część prezentowanego komentarza dotycząca procesów. Otóż Autor omawia w niej zagadnienie procesu kanonizacyjnego. Może dziwić, ponieważ prawodawca wyłączył te sprawy z nowego kodeksu, regulując je odrębnymi unormowaniami. Trafnym posunięciem wydaje się jednak rozwiązanie Autora, który dołączył w tej części komentarza zarys procesu kanonizacyjnego w oparciu o Konstytucję Apostolską *Divinus perfectionis Magister* Jana Pawła II datowaną 25 I 1983 oraz Normy wydane 7 II tegoż roku przez Kongregację do Spraw Kanonizacji. W ten sposób czytelnik znajduje w części dotyczącej procesów ważną relację o nowych uregulowaniach prawnych w sprawach kanonizacyjnych.

Trzeba odnotować fakt, że w publikacji Autor zamieścił również

dwa dodatki (s. 418—429). Pierwszy z nich zawiera wzór testamentu kapłana, pism dotyczących uwalniania od cenzur, niektórych pism procesowych oraz pism sporządzonych przez duszpasterzy na zlecenie sądu. Drugi suplement daje wykaz dykasterii Kurii Rzymskiej według Konstytucji *Pastor Bonus* Jana Pawła II z 27 VI 1988 roku. Publikację zamyka indeks rzeczowy (s. 431—467) i objaśnienie skrótów. Należy zaznaczyć, że indeks ten odnosi się do wszystkich czterech tomów dzieła ks. T. Pawluka. Z wdzięcznością odnotowuje się ten indeks, którego sporządzenie wymagało czasu i wysiłku. Jest to ważny i cenny instrument dla czytelnika, który pod odpowiednim hasłem znajduje w edycji ks. Profesora tom i stronę zawierającą pożądaną materiał komentarza.

Autor w opracowaniu oparł się zarówno na najnowszych źródłach prawnych wydanych przez pap. Jana Pawła II jak i wykorzystał prawo dawniejsze. Praca jest bogato udokumentowana źródłowo oraz w szerokim zakresie uwzględnia najnowszą literaturę naukową krajową i zagraniczną. Materia trzech ostatnich ksiąg kodeksu prawa kanonicznego ma wiele punktów stychnych z prawem świeckim, stąd ks. Pawluk często nawiązuje do rozstrzygnięć państwowych w omawianym przedmiocie, podkreślając kanonizację niektórych przepisów oraz uzasadniając różnice obydwu ustawodawstw.

Zaprezentowany tutaj IV tom dzieła ks. T. Pawluka należy ocenić jako dzieło stanowiące ważny i wartościowy komentarz do trzech ksiąg nowego kodeksu. Publikacja nie ma charakteru wyłącznie podręcznikowego. Zawarte w niej zagadnienia zaciekawia zapewne szeroki krąg czytelników, przede wszystkim duszpasterzy, którzy pragną zaktualizować swoją wiedzę kanoniczną oraz tych, którzy pracują na forum sądownictwa kościelnego i chcieliby pogłębić swoją erudycję.

* * *

Wypada w tym miejscu wyrazić uznanie i wdzięczność ks. prof. T. Pawlukowi za całość dzieła pt. *Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*, obejmującego cztery tomy. Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne wydało je w latach 1984—1990 w kolejności tomów: III, I, II, IV. Dzieło to nie tylko zostało zauważone, o czym świadczą recenzje w publikacjach krajowych i zagranicznych, ale także zyskało bardzo pochlebne opinie. *L'Osservatore Romano* (wersja włoska) w trzech numerach zamieściło obszernie prezentacje tomów III, I i II pióra ks. dr Józefa Kowalczyka, obecnego Arcybiskupa — Nuncjusza Apostolskiego. Podkreślając walory naukowe i użyteczność tych refleksji, postulowano między innymi przekład z języka polskiego na inne języki, uzasadniając, że te refleksje są pewnym przewodnikiem po kodeksie.

Tak wartościowe dzieło jest niewątpliwie owocem długich lat doświadczenia dydaktycznego Autora oraz dobrej znajomości zbioru

Jana Pawła II i kodeksu z 1917 roku. Ma ono charakter naukowy. Autor wyczerpująco i umiejętnie wykorzystał szeroką bazę źródłową i literaturę przedmiotu. Komentarze zyskały na swej wartości przez uwzględnienie aspektów historycznych zagadnień, które przeplatają się z rzeczowym i pogłębionym wyjaśnieniem nie zawsze łatwych dla pełnego odczytania obowiązujących norm. Takie ujęcie sprzyja zaakcentowaniu ewolucji problemu i rozwoju kanonistyki, jaki dokonał się w ostatnich czasach. Autor wykazał dużą erudycję i może zaimponować także znajomością pozakodeksowych aktów normatywnych. Dzieło czyta się dobrze. Co więcej Autor potrafi wciągnąć czytelnika, mimo iż materia niektórych norm stwarza poważne trudności percepcyjne. Lekturę publikacji ułatwia fakt, że Autor przemawia językiem komunikatywnym i precyzyjnym.

Wydaje się, że Ks. prof. T. Pawluk pisząc komentarz miał rzeczywiście na uwadze prawdę wyrażoną przez papieża Jana Pawła II, iż kodeks jest ostatnim dokumentem soborowym i rzetelnie może być odczytany tylko w świetle tejsze nauki. Stąd też szerokie oparcie o soborową i posoborową myśl Kościoła.

Komentarz całego systemu nowego prawa, ukazany w czterech tomach, uwydatnił przede wszystkim — zgodnie z zamierzeniem Autora — zasady i normy do użytku duszpasterskiego. Dzieło to służy pomocą alumnom wyższych seminariów duchownych zarówno w formacji duszpasterskiej, jak również w duchowej i intelektualnej. Sięgną po nie zapewne wykładowcy prawa kanonicznego i pracownicy urzędów kościelnych. Jest dobrym przewodnikiem po kodeksie dla duszpasterzy, którzy na co dzień spełniają posługę nauczania, uświęcania i rządzenia w łączności z biskupem. Ks. prof. T. Pawluk podkreśla jednoznacznie fundamentalną zasadę, że wymiar prawny i pastoralny Kościoła są nierozdzielne. Działalność bowiem prawnokanoniczna jest udziałem w misji Chrystusa — Dobrego Pasterza. Przeciwwstawianie zaś duszpasterstwa normatywności jest nieporozumieniem.

Ks. Henryk Stawniak SDB

Ks. Marian Al. Zurowski SI,

Prawo Nowego Przymierza, Pallottinum Poznań 1989, ss. 204.

Z uwagą i radością należy odnotować nową książkę ks. prof. M. Zurowskiego, szerokiego formatu uczonego, cenionego w kraju i zagranicą Autora. Polska kanonistyka wzbogaciła się o komentarz do zagadnień związanych z fundamentalnymi dla całego kodeksu normami. Z żalem odnotowujemy jednak fakt, że z grona polskich kanonistów ubyła wybitna osobowość, bowiem ks. prof. dr hab. M. Al. Zurowski zmarł 25 grudnia 1988 roku. Było to jedno z ostatnich dzieł